

Sygn. I C 177/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 września 2015 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Banaś
Protokolant:	sekr. sądowy Małgorzata Bugiel

po rozpoznaniu w dniu 18 września 2015 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa S. S.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki S. S. kwotę 30.000 zł (słownie: trzydzieści tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 października 2013 r. do dnia zapłaty;
2. oddała powództwo w pozostałym zakresie;
3. nie obciąża powódki kosztami procesu;
4. nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Sł. kwotę 1.494,10 zł (słownie: jeden tysiąc czterysta dziewięćdziesiąt cztery złote 10/100) tytułem częściowego zwrotu kosztów sądowych i wydatków.

Na oryginale właściwy podpis

Sygn. akt IC 177/14

UZASADNIENIE

Powódka S. S. w pozwie wniesionym do Sądu Okręgowego w Sł. w dniu 12 maja 2014r. domagała się zasądzenia od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na swoją rzecz kwoty 76.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 11 października 2013 roku do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, jakiej doznała w wyniku wypadku drogowego, który miał miejsce na drodze krajowej nr (...) w obrębie skrzyżowania z drogą prowadzącą do miejscowości K., w dniu 8 czerwca 2013r. w którym została poszkodowana.

W uzasadnieniu swojego stanowiska odnosząc się do obrażeń doznanych w wyniku wypadku, w szczególności złamania wyrostków kołczastych L2/3 oraz urazu śródczaszkowego podkreślała, iż był on dla niej poważnym w skutkach zdarzeniem. Do dnia dzisiejszego odczuwa dolegliwości bólowe. Wypadek wpłynął też na jej stan psychiczny i

dotychczasowe funkcjonowanie, co w konsekwencji odbiło się na życiu zawodowym i prywatnym. Powódka przyznała, że pozwany przyznał jej z tytułu zadośćuczynienia kwotę 20.000 zł. W jej ocenie przyznana kwota jest jednak rażąco niewspółmierna do zakresu doznanych przez nią cierpień. Długotrwałość następstw doznanych na skutek wypadku urazów, długi i bolesny przebieg choroby, utrata radości z dnia codziennego uzasadniają przyznanie zadośćuczynienia w łącznej kwocie 96.00 zł.

Pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa. W uzasadnieniu przyznał, że na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej ze sprawcą wypadku, w wyniku którego poszkodowana została powódka, przyjął na siebie odpowiedzialność gwarancyjną za skutki tego zdarzenia. Wyjaśnił, że z wniosku S. S. przeprowadził postępowanie likwidacyjne zakończone przyznaniem powódce kwoty 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Jego zdaniem wysokość przyznanego zadośćuczynienia jest adekwatna do doznanych cierpień i krzywdy powódki.

Pozwany zakwestionował również, zasadność żądania odsetek za opóźnienie w zapłacie dochodzonego roszczenia wskazując, iż w razie sporu sądowego wysokość zadośćuczynienia za doznaną krzywdę staje się znana dopiero w dniu wyrokowania przez Sąd I instancji, który orzekając ma na względzie stan faktyczny istniejący w chwili zamknięcia rozprawy, zatem to dopiero od tego dnia pozwany pozostaje w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia.

Obie strony wnosily o zasądzenie od strony przeciwnej na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 8 czerwca 2013 roku kierujący samochodem osobowym marki H. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym powodując nieumyślnie wypadek drogowy, nie udzielając pierwszeństwa przejazdu pojazdowi marki L. (...), którego kierującym była S. S.. Sprawca wypadku, B. K., wyrokiem Sądu Rejonowego w C. z dnia 8 października 2013r. uznany został winnym umyślnego naruszenia zasad w ruchu lądowym.

(bezsporne, nadto wyrok SR w C. z dnia 28 kwietnia 2009 roku k.153 akt sprawy SR w C., sygn. (...))

W chwili zdarzenia B. K. posiadał ważną polisę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej wykupioną w pozwanym (...) Spółce Akcyjnej w W..

(bezsporne)

Bezpośrednio po zdarzeniu powódka została przewieziona karetką pogotowia do Szpitala (...) im. J.K. Ł. w C. do Oddziału (...) Ogólnej, gdzie rozpoznano u niej wstrząśnienie mózgu, rozległą ranę szarpaną skóry głowy okolicy skroniowo-ciemieniowej prawej, ranę ciętą palca III ręki prawej i lewego przedramienia, liczne otarcia skóry i zasinienia skóry kończyn i tułowia, stłuczenie okolicy kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego. Po wykonaniu wstępnych badań zaopatrzone powódce rany i włączono leczenie farmakologiczne. W trakcie hospitalizacji trwającej do dnia 13 czerwca 2013 roku powódka była konsultowana neurologicznie, laryngologicznie, ortopedycznie i psychologicznie. Odczuwała bóle głowy i kręgosłupa, przeżywała wypadek, miała obniżony nastrój i stany lękowe. Przez pierwsze trzy dni leczenia powódka była pacjentką leżącą, przez cały okres hospitalizacji wymagała pomocy personelu medycznego przy czynnościach pielęgnacyjnych - higienicznych, spożywaniu posiłków, poruszaniu się. Po uzyskaniu poprawy stanu ogólnego i zmniejszeniu dolegliwości S. S. została wypisana do domu z zaleceniami oszczędnego trybu życia, noszenia gorsetu J. oraz kołnierza szyjnego - do czasu kontroli w (...)

(dowód: karta informacyjna leczenia szpitalnego Szpitala (...) im. J.K. Ł. w C. k. 28-31, karta zabiegów i czynności pielęgnacyjnych k. 49, zeznania powódki protokół rozprawy z dnia 18 września 2015r. k. 241v. 00:04:28 i protokół rozprawy z dnia 29 sierpnia k. 162v. 00:04:38-00:09:09)

Dalsze leczenie związane z raną głowy, zmianą opatrunków, zdjęciem szwów oraz z zespołem bólowym kręgosłupa powódka kontynuowała w Poradni (...) Ogólnej, w Przychodni (...), w Poradni (...) i w (...) Sp. z o. o. W dniu 27 czerwca

2013 r. stwierdzono u powódki umiarkowany obrzęk palca IV (PIP) powodujący niewielkie ograniczenia bólowe ruchu w tym stawie. Zalecono nadal kołnierz ortopedyczny i prowadzenie oszczędnego trybu życia. W dniu 4 lipca 2013 roku w badaniu rtg stwierdzono u powódki złamanie wyrostków. W skutek tego rozpoznania lekarz neurochirurg podjął decyzję o zakończeniu noszenia przez powódkę gorsetu J..

(dowód: dokumentacja medyczna k. 62, 64,66-67, 172, opinia biegłego specjalisty neurologa k. 193-198)

Obecnie powódka nie kontynuuje leczenia w ramach poradni specjalistycznych.

(dowód: zeznania powódki protokół rozprawy z dnia 18 września 2015r. k. 241v. 00:04:28 i protokół rozprawy z dnia 29 sierpnia k. 162v.00:21:31)

Uraz głowy z raną płatową ze stwierdzonym obrzękiem tkanek miękkich okolicy skroniowej prawej oraz bóle kręgosłupa powodowały u powódki dolegliwości bólowe znacznego stopnia przez okres 4-5 tygodni, z ograniczeniem samodzielnego wykonywania czynności codziennych typu sprzątanie, noszenie zakupów, mycia głowy i innych czynności wymagających wysiłku fizycznego w tym związanych z pracami przy obrządki konia i przy pielęgnacji psów.

(dowód: opinia biegłego specjalisty neurologa k. 193-198, opinia biegłego ortopedy k. 219-223, częściowo zeznania powódki protokół rozprawy z dnia 18 września 2015r. k. 241v. 00:04:28 i protokół rozprawy z dnia 29 sierpnia k. 162v. 00:09:09 i k.163 00:25:29, częściowo zeznania świadków: A. S. protokół rozprawy z dnia 3 listopada 2014 roku k.181v. 00:07:34-00:09:26, L. O. protokół rozprawy z dnia 3 listopada 2014 roku k. 182, 00:23:10)

Złamanie wyrostków kolczastych wiązało się z dolegliwościami bólowymi o umiarkowanym natężeniu. Przy zastosowaniu unieruchomienia i środków przeciwbólowych dolegliwości te są uciążliwe przez około 2 tygodni. Obrażenia kręgosłupa ograniczały powódkę w zakresie schylania i dźwigania przez około 6 tygodni. Powódka w tym czasie mogła poruszać się samodzielnie.

(dowód: opinia biegłego ortopedy k. 219-223)

Obrażenia jakich doznała powódka w wypadku spowodowały u niej ze strony układu nerwowego trwałe uszczerbek na zdrowiu w wysokości 22%, w tym 10 % - przebyty uraz głowy ze wstrząśnieniem mózgu, przewlekłymi bólami głowy i niewielkimi zaburzeniami mowy o cechach afazji amnestycznej; 3% - rana płatowa, rozległa prawej okolicy skroniowej; 2% blizny pourazowe ręki lewej; 1% blizna palca III ręki prawej; 6% przebyte pourazowe skręcenie kręgosłupa szyjnego z utrzymującymi się objawami naczyniowymi w postaci zawrotów głowy i okresowych zaburzeń widzenia.

(dowód: opinia biegłego neurologa k.193-198)

Natomiast pozostałe obrażenia z zakresu narządów ruchu jakich w wyniku wypadku doznała powódka spowodowały u niej trwałe uszczerbek na zdrowiu w wysokości 10%, w tym 5% rana powłok głowy; 5% złamanie wyrostków poprzecznych L2 L3.

(dowód: opinia biegłego ortopedy k. 219-223)

Przed wypadkiem powódka pracowała jako sędzia zawodów jeździeckich. planowała rozwój posiadanego gospodarstwa w kierunku agroturystyki.

(dowód: częściowo zeznania powódki protokół rozprawy z dnia 18 września 2015r. k. 241v. 00:04:28 i protokół rozprawy z dnia 29 sierpnia k. 162v. 00:15:21 i k.163 00:25:29-00:29:40., częściowo zeznania świadków: A. S. protokół rozprawy z dnia 3 listopada 2014 roku k.181v. 00:06:27, 00:10:13, 00:12:25, L. O. protokół rozprawy z dnia 3 listopada 2014 roku k. 182 00:20:31 i k. 182v., 00:28:18,00:33:28-00:35:26)

Aktualnie powódka odczuwa dolegliwości bólowe przy dźwiganiu, ruchach rotacyjnych tułowia i zmianie pozycji po długotrwałym unieruchomieniu, co jest związane ze złamaniem wyrostków poprzecznych, które rzadko się zrastają. Uraz głowy nie spowodował zmian ogniskowych mózgowia, bóle głowy są okresowe, zaburzenia mowy

mają niewielki charakter, wymagają ćwiczeń. Zaburzenia widzenia napadowe kilkunastominutowe, wymagają leczenia farmakologicznego lekami poprawiającymi przepływ naczyniowy. Dolegliwości te powinny ulec poprawie, najdalej w ciągu 3 lat po wypadku. W chwili obecnej powódka nie wymaga pomocy osób trzecich w czynnościach dnia codziennego. Ograniczenia występują przy dźwiganiu powyżej 10 kg i wykonywaniu ruchów rotacyjnych tułowia z obciążeniem. W chwili obecnej powódka nie wymaga rehabilitacji. Wskazane jest wykonywanie ćwiczeń wzmacniających gorset mięśniowy, utrzymanie odpowiedniej masy ciała i unikanie przeciążeń.

(dowód: opinia biegłego neurologa k.193-198 , opinia biegłego ortopedy k. 219-223)

Ze strony układu nerwowego brak jest przeciwwskazań do wykonywania przez powódkę pracy w charakterze kosmetyczki-manikiurzystki. Natomiast funkcjonowanie w życiu zawodowym, jak sprzed wypadku, w charakterze sędziego zawodów jeździeckich winno być możliwe od 2016 roku. Biorąc natomiast pod uwagę charakter obrażeń narządu ruchu, to powódka po upływie 6 miesięcy od zdarzenia była zdolna do funkcjonowania w życiu zawodowym jak sprzed wypadku tj. do podjęcia pracy jako sędzia zawodów jeździeckich, nauczyciel jazdy konnej, czy jako kosmetyczka – manikiurzystka.

(dowód: opinia biegłego neurologa k.193-198 , opinia biegłego ortopedy k. 219-223)

Obecnie powódka pozostaje na utrzymaniu narzeczonego. Nie wykonuje żadnej pracy zawodowej. Dzień spędza na pracach związanych z prowadzeniem domu i pracą w ogródku. Sporadycznie wykonuje funkcje sędziego w zawodach konnych, organizowanych w pobliżu jej miejsca zamieszkania. Nie powiększyła hodowli koni, ani nie rozpoczęła działalności gospodarczej agroturystycznej. Czuje obawy przed jazdą samochodem.

(dowód: zeznania powódki protokół rozprawy z dnia 18 września 2015r. k. 241v. 00:07:38-00:09:36, zeznania świadka L. O. protokół rozprawy z dnia 3 listopada 2014 roku k.182, 00:22:03)

Powódka zgłosiła szkodę pozwanemu w dniu 24 czerwca 2013 roku powódka, domagając się m.in. zapłaty zadośćuczynienia za ból i cierpienie wywołane wypadkiem w kwocie 150.000,00 zł. Pozwany (...) S.A. w W., wypłacił powódce kwotę 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną w wyniku wypadku z dnia 8 czerwca 2013 roku krzywdę

(dokumenty w aktach szkody: zgłoszenie szkody k. 86, pismo pozwanego z dnia 17 września 2013 roku k. 41, pismo pozwanego z dnia 14 października 2013 roku k. 40)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego powództwo zasługuje na uwzględnienie, ale jedynie częściowo.

Należy podkreślić, że w niniejszej sprawie sama zasada odpowiedzialności strony pozwanej za skutki wypadku z dnia 8 czerwca 2013 roku nie była kwestionowana. Pozwany w toku postępowania likwidacyjnego wypłacił powódce tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę kwotę 20.000.

Powódka domagała się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz dalszej kwoty 76.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę, jakiej doznała w wyniku wypadku komunikacyjnego, wskazując, że długotrwałe następstwa doznanych przez nią na skutek wypadku urazów, długi i bolesny przebieg choroby, oraz utratę radości dnia codziennego, zasadnym czynią żądanie o kompensację krzywdy w łącznej wysokości 96.000 zł.

Dla oceny zasadności twierdzeń w tym przedmiocie Sąd dopuścił nie tylko dowód z zeznań świadków ale również z dwóch opinii biegłych sądowych odpowiednio z zakresu neurologii i ortopedii. Sąd w pełni podzielił opinie biegłych bowiem spełniają one stawiane im wymogi, odzwierciedlają staranność i wnikliwość w badaniu zleconego zagadnienia. Opinia biegłego podlega, tak jak i inne dowody ocenie według art. 233 § 1 kpc, lecz odróżniają ją szczególne kryteria oceny. Stanowią je zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej wniosków. Przedmiotem opinii biegłego

nie jest przedstawienie faktów, lecz ich ocena na podstawie wiedzy fachowej (wiadomości specjalne). Nie podlega ona zatem weryfikacji jak dowód na stwierdzenie faktów na podstawie kryterium prawdy i fałszu. Zgodnie z art. 233 §2 kpc Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego.

Opinie te nie był kwestionowane przez strony procesu, i jako spójne i logiczne, posłużyły Sądowi do ustalenia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia w zakresie następstw wypadku dla zdrowia powódki.

Odnosząc się do roszczenia o dalsze zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę w kwocie 76.000 zł Sąd uznał, że żądanie powódki zasługuje na uwzględnienie ale jedynie w części.

Jak stanowi art. 445 § 1 kc, w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Ze względu na niewspółmierność krzywdy, określenie w konkretnym przypadku odpowiedniej sumy pozostawione zostało sądowi.

Zadośćuczynienie pieniężne, o którym mowa we wskazanym przepisie ma na celu przede wszystkim złagodzenie cierpienia doznanych przez poszkodowanego w wyniku czynu niedozwolonego. Obejmuje ono cierpienia fizyczne w postaci bólu i innych dolegliwości oraz cierpienia psychiczne, polegające na ujemnych uczuciach przeżywanych w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała czy rozstroju zdrowia w postaci np. zszpecenia czy wyłączenia z normalnego życia. Przy czym dotyczy to cierpienia fizycznych i psychicznych już doznanych, jak i tych, które wystąpią w przyszłości. Ma więc ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 26 listopada 2009 roku (sygn. akt III CSK (...)) wyraził pogląd, iż zadośćuczynienie przewidziane w art. 445 § 1 kc ma charakter kompensacyjny, stanowi sposób naprawienia krzywdy w postaci doznanych cierpienia fizycznych i ujemnych przeżyć psychicznych, istniejącej zarówno w chwili orzekania, jak i takiej, którą poszkodowany będzie w przyszłości na pewno lub z dającym się przewidzieć dużym stopniem prawdopodobieństwa odczuwać. Zasadniczą przesłanką określającą jego wysokość stanowi więc stopień natężenia doznanej krzywdy, tj. rodzaj, charakter, długotrwałość cierpienia fizycznych i ujemnych doznań psychicznych ich intensywność, nieodwracalność ujemnych skutków zdrowotnych, a w tym zakresie stopień i trwałość doznanego kalectwa i związana z nim utrata perspektyw na przyszłość oraz towarzyszące jej poczucie bezradności powodowanej koniecznością korzystania z opieki innych osób oraz nieprzydatności społecznej. Istotną okolicznością indywidualizującą rozmiar krzywdy jest wiek poszkodowanego. Utrata zdolności do pracy i możliwości realizacji zamierzonych celów oraz czerpania przyjemności z życia jest szczególnie dotkliwe dla człowieka, który doznał utraty zdrowia będąc jeszcze w pełni sił.

Przepisy kodeksu cywilnego nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględniać przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, toteż należy wziąć pod uwagę kryteria wypracowane przez judykaturę. Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, iż wysokość zadośćuczynienia uzależniona jest od całokształtu ujawnionych okoliczności, w szczególności od czasu trwania cierpienia fizycznych i psychicznych, trwałości skutków wypadku, okresu trwania objawów chorobowych i ich nasilenia, wieku poszkodowanego.

Ocena kryteriów decydujących o wysokości zadośćuczynienia zależy od okoliczności konkretnej sprawy. Dlatego konfrontacja danego przypadku z innymi może dać jedynie orientacyjne wskazówki, co do poziomu odpowiedniego zadośćuczynienia. W każdej sprawie występują szczególne, właściwe tylko dla niej, okoliczności faktyczne. Natężenie doznanych krzywd zależy od indywidualnych cech poszkodowanego. Dlatego okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia, podobnie jak kryteria ich oceny, powinny być rozważane indywidualnie wobec konkretnej osoby pokrzywdzonego, bez względu na wysokość zadośćuczynienia zasądzonego w innej sprawie. Nie da się, bowiem w wymierny sposób ocenić, czy doznana przez powoda krzywda, nawet przy podobnych obrażeniach i sytuacji osobistej, jest większa, czy mniejsza niż krzywda doznana przez inną osobę na rzecz, której w innej sprawie zasądzono odpowiednie świadczenie.

W bogatym orzecznictwie Sądu Najwyższego jak i sądów powszechnych zwraca się uwagę – na co też wskazywały strony niniejszego procesu, iż z jednej strony zadośćuczynienie musi przedstawiać wartość ekonomicznie odczuwalną,

z drugiej zaś powinno być utrzymane w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej. W ostatnim czasie w judykaturze podkreśla się jednak, iż stopa życiowa ma uzupełniający charakter w stosunku do kwestii zasadniczej jaką jest rozmiar szkody niemajątkowej (krzywdy). Powołanie się na nią przez Sąd przy ustalaniu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, nie może prowadzić do podważenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia. Zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia nie może również oznaczać przyzwolenia na lekceważenie takich bezcennych wartości jak zdrowie czy integralność cielesna, a okoliczności wpływające na określenie tej wysokości, jak i kryteria ich oceny muszą być zawsze rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą poszkodowanego i sytuacją życiową, w której się znalazł (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2007 roku, I CSK (...), LEX nr 351187)

Dla określenia rozmiaru krzywdy doznanej przez powódkę S. S. w wyniku wypadku z dnia 8 czerwca 2013 roku koniecznym było więc ustalenie skali doznanych przez nią obrażeń ciała, rozmiaru bólu i cierpienia z tego tytułu, oraz ich następstw w codziennym funkcjonowaniu. Celem powyższego Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu neurologii i ortopedii. Powódka w wyniku wypadku doznała urazu głowy z utratą świadomości, rozległej rany płatowej okolicy skroniowo-ciemieniowej prawej, leczonej chirurgicznie zszyciem i założeniem drenu, a nadto licznych otarć skóry lewej kończyny górnej z pojedynczymi ranami, rany palca III ręki prawej, otarć skóry obu kończyn dolnych, urazu kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego ze złamaniem wyrostków poprzecznych kręgów L2 L3 oraz ogólnego potłuczenia. Z uwagi na silne dolegliwości bólowe i bolesność palpacyjną wyrostków kolczastych powódka musiała nosić gorset J.. Dolegliwości ze strony odcinka szyjnego wymagały z kolei noszenia kołnierza szyjnego. Sąd wziął także pod uwagę, że przez okres około 6 tygodni powódka ograniczona była w samodzielnym wykonywaniu czynności dnia codziennego. Sąd oceniając rozmiar krzywdy powódki wziął też pod uwagę, że S. S. w skutek wypadku komunikacyjnego doznała trwałego 32 % uszczerbku na zdrowiu. W chwili obecnej utrzymują się u powódki objawy cerebrastenii pourazowej i zespół bólowy kręgosłupa lędźwiowego. Obecność objawów bólowych odcinka lędźwiowego kręgosłupa w powiązaniu z odchyleniami w badaniu klinicznym świadczą o tym, że zmiany mają charakter trwałe i nie rokują pełnego powrotu do zdrowia sprzed wypadku z punktu widzenia ortopedycznego. Na rozmiar krzywdy powódki wpływ miało niewątpliwie i to, że każdy wypadek komunikacyjny jest niewątpliwie źródłem stresu i stanowi duże przeżycie psychiczne. Nadto uwzględnić należało utrzymującą się u powódki obawę przed jazdą samochodem i czasowe utrudnienia w wykonywaniu pracy zarobkowej.

Z drugiej jednak strony, żądanie przez powódkę w okolicznościach tej konkretnej sprawy zadośćuczynienia w łącznej kwocie 96.000 zł (uwzględniając kwotę 20.000 zł wypłaconą przez pozwanego) jest w ocenie Sądu wygórowane. Powódka w wyniku zdarzenia komunikacyjnego w dniu 8 czerwca 2013 roku nie stała się osobą niepełnosprawną, niezdolną do samodzielnej egzystencji. Nie była też długotrwale hospitalizowana. Jak wynika z ustaleń faktycznych, proces leczenia i rehabilitacji nie był szczególnie wydłużony i nie wiązał się z koniecznością przejścia skomplikowanych operacji czy poważniejszych zabiegów medycznych. Znaczne dolegliwości bólowe towarzyszyły powódce przez okres co najwyżej 6 tygodni. Ograniczenia w życiu codziennym związane z samodzielnym wykonywaniem czynności typu sprzątanie, noszenie zakupów, mycie głowy i innych wymagających wysiłku, czy rotacyjnych nie przekraczały okresu 6 tygodni. Powódka nie została trwale wyłączona z życia zawodowego. Nie utraciła ona zdolności do wykonywania pracy zawodowej takiej jak sprzed wypadku. Nadal według oceny biegłych lekarzy może być sędzią zawodów jeździeckich, nauczycielem konnej jazdy czy podjąć zatrudnienie w charakterze kosmetyczki-manikiurzystki. To, że wykonuje ona funkcje sędziego w zawodach konnych w dużo mniejszym rozmiarze niż przed wypadkiem nie jest skutkiem obrażeń doznanych w wyniku tego zdarzenia. Podobnie, tak akcentowane przez powódkę i świadków wstrzymanie się z prowadzeniem planowanej działalności agroturystycznej i hodowli koni. Sąd miał również na uwadze, że powódka nie wymaga ani rehabilitacji ani pomocy osób trzecich w codziennym funkcjonowaniu.

W ocenie Sądu powyższe okoliczności przemawiały za przyznaniem S. S. kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego, jako adekwatnej do krzywdy jakiej doznała w wyniku wypadku drogowego z dnia 8 czerwca 2013 roku, a nie 20.000 zł jak to uznał pozwany. Dopiero ta kwota posiada zdaniem Sądu realną w odniesieniu do stopy życiowej powódki, odczuwalną wartość i nie sposób przypisać jej miana symbolicznej. Jednocześnie, z uwagi na skutki opisanego wyżej zdarzenia i aktualne stosunki majątkowe panujące w społeczeństwie nie jest ona – zdaniem Sądu

– nadmierna. Sąd miał też na względzie, że zdrowie jest dobrem szczególnie cennym i przyjmowanie stosunkowo umiarkowanych kwot zadośćuczynienia może prowadzić do jego deprecjacji (orz. SA w G. z dnia 4.02.2010r. IACa (...)). Kwota ta jest w ocenie Sądu adekwatna do stopnia dozanego uszczerbku na zdrowiu (łącznie 32 %), rozmiaru cierpienia powódki, nasilenia bólu fizycznego, trwałości skutków zdarzenia.

Zważywszy jednak, na otrzymaną już przez powódkę od pozwanego kwotą 20.000 zł należną z tego tytułu kwotą podlegającą zasądzeniu jest kwota 30.000zł.

Żądanie zadośćuczynienia w kwocie wyższej, niż zasądzona Sąd uznał za wygórowane.

Na podstawie art. 481 kc w zw. z art.455 kc Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki ustawowe odsetki za opóźnienie od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia i odszkodowania. Jako datę początkową, od której biegną odsetki za opóźnienie od zasądzonej kwoty Sąd przyjął datę 11 października 2013 roku - zgodnie z żądaniem powódki. Sąd miał tu na uwadze, dominujący w orzecznictwie pogląd, że wymagalność roszczeń o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę oraz o odszkodowanie za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym i związany z nią obowiązek zapłaty odsetek za opóźnienie, przypadają na moment zgłoszenia tych roszczeń. Wprawdzie rozmiar szkody a tym samym wysokość żądanego roszczenia podlega weryfikacji w toku procesu, to nie zmienia to jednak faktu, że chodzi o weryfikację roszczenia wymagalnego już w dacie zgłoszenia. Wedle art. 817 § 1 kc ubezpieczyciel jest zobowiązany wypłacić zadośćuczynienie i odszkodowanie w terminie 30 dni od dnia zawiadomienia o wypadku, a w późniejszym terminie tylko wówczas, gdy nie jest w stanie wcześniej wyjaśnić okoliczności niezbędnych do ustalenia jego odpowiedzialności, albo wysokości odszkodowania. W niniejszej sprawie strona pozwana nie podnosiła i nie wykazywała, by istniały przeszkody uniemożliwiające wyjaśnienie, w terminie wynikającym z powyższego przepisu, okoliczności koniecznych do ustalenia wysokości świadczeń należnych powódce, pomimo podejmowania przez nią działań ze szczególną starannością. Tym samym powinna ona spełnić świadczenia przysługujące powódce w terminie 30 dni od dnia otrzymania zawiadomienia o przedmiotowym zdarzeniu.

Sąd Okręgowy oddalił powództwo o zadośćuczynienie pieniężne za doznaną przez powódkę krzywdę w zakresie jakim przekraczało zasądzoną wyżej kwotę (punkt 2 sentencji wyroku).

Sąd na podstawie art. 102 kpc odstąpił od obciążania powódki kosztami procesu, mając na uwadze jej trudną sytuację finansową, a także mając na względzie charakter niniejszej sprawy tj. by nie pomniejszać kwoty zasądzonej powódce tytułem zadośćuczynienia

W pkt. 4 wyroku Sąd na mocy art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w S. nieuiszczone koszty sądowe w kwocie 1.494,10 zł na które składały się opłata od pozwu i wydatki związane z opiniami biegłych w zakresie w jakim pozwany przegrał sprawę.

Na oryginale właściwy podpis